



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 22 (1171) • J • ROK LX • 28 V 2017 • TORUŃ

w numerze:

Św. Jan Paweł II patronem województwa kujawsko-pomorskiego

Pamięć ma trwać – rajd pieszy „Szlakiem Holokaustu”

MYŚL
NA TYDZIEŃ



Fundamentem i spoiwem
jedności kościoła jest
Jezus Chrystus,
wcielony Syn Boży.

Bp Andrzej Suski

Zaufać drodze

Dziś, kiedy Chrystus wstępuje do chwały nieba, myślimy o naszej przyszłości, o tym, że Jezus zapewnił nas, że idzie do Ojca, aby przygotować nam miejsce. Przed nami więc fascynująca wędrówka i chodzi w niej o to, aby zaufać drodze, ktoś bowiem już przed nami przeszedł nią, więc da się przejść. To właśnie Jezus jest Drogą, jest pewnym przewodnikiem. Wystarczy tylko zaufać Mu, tak jak np. bł. Maria Karłowska, pasterka. Ona była i jest człowiekiem drogi, człowiekiem nadziei i miłości. Zapatrzona w Chrystusa Dobrego Pasterza, Tego, który „życie swoje oddał za owce”; Tego, który przebacza, podnosi, pociesza, a nigdy nie potępia; Tego, który zapewnia, że jest z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata, w swoim ziemskim życiu uwierzyła Mu i naśladowała Go. Jej oddanie Najświętszemu Sercu Zbawiciela zaowocowało miłością do ludzi. Moc tej miłości połączonej z działaniem głosiła dotkniętym największą nędzą w miejscach, takich jak: dom publiczny, zaułki ulic, bramy kamienic, oddział dla kobiet wenerycznie chorych, a nawet cmentarz. Jej niezwykle życie promieniuje do dziś w sanktuarium w Jabłonowie-Zamku. W tym miejscu wyciszenia, miłości i nadziei uroczystości rozpoczyna się 3 czerwca. Będą one okazją, aby przez wstawiennictwo bł. Marii uprosić to, o co wołamy do nieba.

Beata Pieczykura



Ks. Paweł Borowski

Kaplica sanktuarium bł. Matki Marii Karłowskiej. Pod ołtarzem relikwiarz z doczesnymi szczątkami Błogosławionej

W życiu człowieka wspomnienia odgrywają ważną rolę. Każdy z nas ma w pamięci miejsca, wydarzenia, osoby, słowa, a nawet myśli i uczucia, do których wraca chętnie, często z rozrzwinięciem – zwłaszcza w chwilach, które te fakty wyjątkowo przypominają. Możemy powiedzieć, że umiejętność zapamiętywania jest wyjątkowym darem Bożym. W jednej z rozprawek szkolnych czytamy: „Od tego mamy wspomnienia, aby nie dać przeminąć, nie dać odejść chwili, której nie chcemy utracić”. Zawsze możemy do niej wracać

20 LAT TEMU

OPRAC. S. GAUDIOSA DOBRSKA CSDP

Stajemy wobec ważnego wydarzenia sprzed dwudziestu lat, kiedy otrzymaliśmy dar pierwszej błogosławionej diecezji toruńskiej Matki Marii Karłowskiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej, bardzo bliskiej Toruniovi poprzez posługę w Szpitalu Miejskim dla kobiet wenerycznie chorych. Pisano o tym w „Kurierze Warszawskim” z 25 maja 1935 r.: „Rzecz niebywała dotąd w dziejach klasztorów od zarania chrześcijaństwa, by zakonnice – pospolicie tak bardzo dalekie od tego właśnie rodzaju fizycznego

brudu – podjęły się pielęgnacji takich ran, byleby tylko tą drogą trafić do serc, co się zabłąkały na fałszywych ścieżkach życia”.

Małe znaki Opatrzności Bożej

Było to czwartkowe popołudnie 5 czerwca 1997 r. Niebo zachmurzone, ale w Zakopanem wyjątkowy ruch. Przybywa wielu pielgrzymów, m.in. nieznanie na tym terenie siostry zakonne. „Kim jesteście? – jakie to siostry?” – pytają zainteresowa-

ni górale. „Pasterki” – „O, jaka radość! Jak pasterki tu do nas pasują!”.

Pod Wielką Krokwią pracowała krzątająca. Górale ustawiają piękną, rzeźbioną kaplicę góralską, a w niej dwa potężne, spiżowe barany pokornie podtrzymują ołtarz z granitu. Białe owcze skóry wyścielają tron papieski z rzeźbą Dobrego Pasterza, sedilia biskupów i całe podium ołtarzowe. Obok przechodzi młody ojciec z synkiem. Pokazuje dziecku siostry

dokończenie na str. IV-V

ŚW. JAN PAWEŁ II PATRONEM WOJEWÓDZTWA

DK. WALDEMAR ROZYNKOWSKI

Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów 26 stycznia ustanowiła św. Jana Pawła II Niebiańskim Patronem Województwa Kujawsko-Pomorskiego. To wyjątkowa i niespotykana jak do tej pory rzeczywistość w Polsce. Św. Jan Paweł II, który do tej pory patronuje wielu miejscowościom, szkołom, organizacjom, został tym razem ogłoszony patronem jednego z województw. O ustanowienie tego patronatu zwrócił się do Stolicy Apostolskiej bp Andrzej Suski. Starania te poparli także inni biskupi, których diecezje znajdują się w granicach województwa kujawsko-pomorskiego. Patronat papieski to owoc intensywniej pamięci i licznych odniesień wielu środowisk, w tym władz wojewódzkich oraz władz samorządowych, jak i pojedynczych mieszkańców województwa, do osoby i wartości, którymi żył św. Jan Paweł II.

Już w 2008 r. z inicjatywy marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego 7 czerwca został ustanowiony dniem święta województwa. Datę wybrano jako upamiętnienie pobytu w tym dniu św. Jana Pawła II w trzech największych miastach województwa: we Włocławku (6-7 czerwca 1991 r.) oraz w Bydgoszczy i Toruniu (7 czerwca 1999 r.). Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego 15 lutego 2016 r. wyraził prośbę o podjęcie starań o ustanowienie św. Jana Pawła II patronem województwa. Po niecałym roku, po zaangażowaniu się wielu środowisk, Stolica Apostolska przychyliła się do prośby i ogłosiła św. Jana Pawła II patronem województwa kujawsko-pomorskiego.

Sejmik 27 marca zajął stanowisko w sprawie patrona województwa kujawsko-pomorskiego. Radni w następujących sło-



Piotr Całbecki podczas audyencji u papieża Franciszka

wach opisali rzeczywistość patronatu św. Jana Pawła II nad województwem: „Patronowanie województwu przez św. Jana Pawła II to odważne upominanie się o to, co buduje relacje między ludźmi w oparciu o trwałe wzorce, sprawdzone i szanowane przez wszystkich, wierzących i niewierzących, i przyczyniające się do rozwoju każdej osoby. To poszukiwanie wspólnego fundamentu, na którym można wznosić wielkie przedsięwzięcia – ten fundament choć jest niewidzialny, gwarantuje pomyślność na długie lata – również naszego kujawsko-pomorskiego domu.

Nasz Patron będzie więc dla nas punktem odniesienia. Źródłem inspiracji, horyzontem wartości, na którym rozwija się projekt życia mieszkańców. W kolejną dekadę nasze województwo wejdzie z postawą «czuwania», czyli «dostrzegania drugiego, nie zamykania się w sobie w ciasnym podwórku własnych interesów czy też nawet własnych osądów. Czuwam – to znaczy miłość bliż-

nego – to znaczy podstawowa międzyludzka solidarność». Dla nas to wyzwanie do wspólnej troski nad realizacją wzniosłych ideałów, kulturą szukania trwałych i ciągle wymagających wartości”.

W dniach 1-4 maja odbyła się pielgrzymka do Rzymu w dziękczynieniu za patronat św. Jana Pawła II nad województwem. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz województwa kujawsko-pomorskiego z marszałkiem Piotrem Całbeckim i przewodniczącym sejmiku Ryszardem Boberem oraz reprezentanci klubów radnych. W pielgrzymce uczestniczył także bp Andrzej Suski. Najważniejszymi punktami tego wyjazdu były: modlitwa przy grobie św. Jana Pawła II, udział w audyencji generalnej papieża Franciszka na Placu św. Piotra oraz Msza św. przy grobie św. Jana Pawła II. Podczas audyencji bp Suski oraz marszałek Całbecki podziękowali osobiście papieżowi Franciszkowi za dar patronatu św. Jana Pawła II nad województwem.

Komunikat Biskupa Toruńskiego

W dniu Święta Województwa Kujawsko-Pomorskiego 7 czerwca 2017 r. o godz. 12 odbędzie się w bazylice katedralnej Świętych Janów w Toruniu uroczysta Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem abp. Jana Romeo Pawłowskiego z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej oraz przyjęcie św. Jana Pawła II za patrona tego województwa. Ustanowienie patronatu dokonało się na podstawie dekretu Stolicy Apostolskiej, co oznacza, że dzień liturgicznego wspomnienia św. Jana Pawła II ma rangę uroczystości w tych parafiach, które znajdują się na terenie województwa kujawsko-pomorskiego.

Zapraszam serdecznie kapłanów i wiernych do liczego uczestnictwa w uroczystości przyjęcia patronatu i modlitwy w intencji mieszkańców oraz samorządów województwa według słów św. Pawła, który poleca, „by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi”, a także „za sprawujących władzę” (1 Tm 2, 1-2).

**Biskup Toruński
Andrzej Suski**

Toruń, 12 maja 2017 r.

TORUŃ

Spotkanie Diecezjalnej Rady Ruchów

W Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu 6 maja odbyło się wiosenne spotkanie Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej. W spotkaniu wzięli udział: bp Andrzej Suski, kilku kapłanów oraz ok. 30 osób świeckich, najczęściej odpowiedzialnych za grupy i wspólnoty działające w naszej diecezji.

Spotkanie rozpoczęła wspólna modlitwa z Liturgii Godzin. Następnie bp Andrzej nawiązał do przeżywanego w Kościele w Polsce programu duszpasterskiego „Idźcie i głoscie”, odnosząc go do obecności w diecezji toruńskiej ruchów i stowarzyszeń katolickich.

Dk. Waldemar Rozynkowski dokonał wprowadzenia do dyskusji na temat wyzwań stojących przed ruchami i stowarzyszeniami katolickimi w naszej diecezji. W swoich słowach nawiązał do wypowiedzi papieża Franciszka skierowanej do uczestników Międzynarodowego Forum Akcji Katolickiej. Stwierdził, że przywołane słowa papieskie można odnieść do każdego z ruchów działających na terenie diecezji toruńskiej. Ojciec Święty zachęcał m.in. do przemyślenia na nowo formacji, form apostołatu oraz sposobów modlitwy, stwierdzając, że „trzeba porzucić stare kryteria, bo zawsze się tak robiło. Są rzeczy, które były naprawdę dobre i merytoryczne, ale dziś mogłyby się nie sprawdzić, gdybyśmy je chcieli powtórzyć”.

W dalszej części spotkania zdefiniowano kilka wyzwań, przed którymi stoimy jako członkowie ruchów w naszej diecezji. Kolejne dwa punkty spotkania wypełnił temat młodzieży. Diecezjalny duszpasterz młodzieży ks. Artur Szymczyk podzielił się z zebranymi wprowadzaną od kilku miesięcy w życie w diecezji wizją Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Toruńskiej „Kotwica”. Trzeba nadmienić, że przedstawiane przez niego plany duszpasterskie to owoc Światowych Dni Młodzieży w Polsce. Następnie dk. Waldemar Rozynkowski omówił fragment ankiety z Dokumentu Przygotowawczego przed Synodem Biskupów nt. młodzieży, który odbędzie się w październiku 2018 r.

W dalszej części spotkania zebrani wysłuchali propozycji formacyjnych przygotowanych przez Szkołę Nowej Ewangelizacji Diecezji Toruńskiej. Dyrektor szkoły ks. Andrzej Kowalski zaprezentował trzy dzieła: warsztaty i konferencje dla rodziców i nauczycieli „Nowe Media i Wychowanie”, dzień skupienia dla kobiet „Kobieta – cudowne Boże naczynie” oraz możliwość zorganizowania w diecezji od jesieni tegoż roku Akademii Rozwoju Talentów.

W ostatnim punkcie spotkania prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej Waldemar Furmanek omówił stan przygotowań oraz zaprosił członków wszystkich ruchów i wspólnot działających w diecezji do uczestnictwa w Marszu dla Życia i Rodziny. W tym roku przejdzie on ulicami czterech miast naszej diecezji: Torunia, Grudziądz, Brodnicy oraz Działdowa. Tegoroczne marsze w obronie życia i rodziny odbędą się w całej Polsce, także i w naszej diecezji, 11 czerwca.

Dk. Waldemar Rozynkowski, przewodniczący DRRiSKDT



Podczas spotkania omawiano m.in. sposoby realizacji hasła programu duszpasterskiego: „Idźcie i głoscie”

TORUŃ

Michayland

W parku na toruńskim Bydgoskim Przedmieściu 4 czerwca w godz. 9-15 odbędzie się Michayland – Fantastyczne Miasteczko Dzieciaków organizowane z okazji Dnia Dziecka przez Oratorium im. bł. ks. Bronisława Markiewicza działające przy

parafii pw. św. Michała Archanioła w Toruniu. Rozpoczęcie Mszą św. o godz. 9 w świątyni na Rybakach w intencji dzieci Torunia. Eucharystii przewodniczyć będzie ks. Dariusz Wilk – przełożony generalny Zgromadzenia św. Michała Archanio-

ła. Oprawę muzyczną zapewni schola Promyki Maryi. Wśród atrakcji Michaylandu m.in. tramwaj konny, gokarty, malowanie twarzy, rozgrywki piłki nożnej, park linowy, symulator 3D.

jk

ZAPRASZAMY

32. Świętojański Festiwal Organowy

Trwa Świętojański Festiwal Organowy. Zapraszamy na koncerty do toruńskich świątyń:

3 czerwca (sobota), godz. 17, kościół pw. Ducha Świętego. Wykonawca: Adam Klarecki, Włocławek;

4 czerwca (niedziela), godz. 18.45, sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Wykonawca: Elżbieta Karolak, Poznań.

13. Międzynarodowy Letni Festiwal Muzyczny

Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego, Miejskie Centrum Kultury, starosta powiatu nowomiejskiego, biskup diecezji toruńskiej i proboszcz parafii pw. św. Tomasza Apostoła zapraszają na 13. Międzynarodowy Letni Festiwal Muzyczny.

Koncerty pod hasłem: „Dialog Muzyki i Słowa” odbędą się w dniach 2 czerwca – 2 lipca w Nowym Mieście Lubawskim:

2 czerwca, godz. 18.30, bazylika pw. św. Tomasza Apostoła. Wykonawcy: Róża Frąckiewicz, Ewa Kluza, Benedykt Frąckiewicz, Tomasz Glanc, ks. Zbigniew Markowski;

9 czerwca, godz. 18.30, bazylika pw. św. Tomasza Apostoła. Wykonawcy: Julia Ikonnikova, Polina Shulgina, ks. Zbigniew Markowski;

17 czerwca, godz. 19, sala kinowa, koncert grupy Dixibrotherhood;

23 czerwca, godz. 18.30, bazylika pw. św. Tomasza Apostoła, Ksenia Avramenko, Evgenij Avramenko, ks. Zbigniew Markowski;

2 lipca, godz. 15, bazylika pw. św. Tomasza Apostoła, laureaci festiwalu „Cantate Deo”, następnie Dilian Kouchev, Yuriy Nikolov, Tomasz Glanc, Strings Quintett, Artur Barciś.

jk

20 LAT TEMU

dokończenie ze str. I

i tłumaczy, kim są. Witamy ich serdecznie, a tata zachęca synka: „No, powiedz siostrzyczkom, co tatuś dał do ołtarza? No powiedz, że dał wszystkie skóry z owieczek!”. I tak Opatrzność Boża wskazała nam ofiarodawcę.

Podziwiamy pełną radości gorliwość górali w tych przygotowaniach. Już ustawiono obrazy beatyfikacyjne. Oglądamy je i jedna z sióstr mówi jakby zawiedziona: „Matka Jabłońska na swoim obrazie wygląda taka duża, a nasza taka mała...”. Odwraca się stojący obok góral

i tłumaczy z przekonaniem: „Siostra, ty nie mów, że mała. Ona jest mała na obrazie, ale wielka duchem!”. Przyklaskują mu inni górale. A starszy baba z zachwytem woła: „O, jak ona tu do nas pasuje! Cały kierdelek (stadko owiec) prowadzi!”. Wytworzyła się atmosfera serdecznej bliskości. Odczuwamy, że Matka Maria przyszła do swoich. Tłumaczymy, co znaczy pasterka i że to jest Matka Maria od Pana Jezusa Ukrzyżowanego, więc pod krzyżem na Giewoncie jest dla niej odpowiednie miejsce na beaty-

fikację. Wszyscy jesteśmy co do tego zgodni. I choćby ktoś miał wątpliwości, dlaczego ta beatyfikacja jest właśnie w Zakopanem, teraz już rozumie: Opatrzność Boża ma najlepsze plany.

Młodzież sióstr pasterek rozpoczyna próbę śpiewów do misterium przedbeatyfikacyjnego, opracowanego przez toruńską aktorkę Zofię Melechowń, i słyszy zachęcające słowa: „Pięknie śpiewacie tej waszej Matce!”. To dodaje ducha w zmęczeniu po dalekiej podróży. Wreszcie wszystko gotowe. Teraz tylko wołamy do Nieba o pogodę na jutro, bo w sektorach mokro... Ale pomysłowi górale kładą na ziemię maty ze sztucznej trawy.

Zaświtał ranek 6 czerwca 1997 r., piątek, uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego. Na pochmurnym dotąd zakopiańskim niebie pojawiają się promienie słońca. I nagle w czystym już powietrzu staje się doskonale widoczny 15-metrowy krzyż na Giewoncie, jak też biały 8-metrowy krzyż u szczytu skoczni Wielkiej Krokwi, od którego spływa równie biała wstęga aż pod wysoko usytuowany ołtarz w kaplicy góralskiej, a obok niego krzyż ołtarzowy w kształcie przypominającym krzyż profesyjny sióstr pasterek. W sektorach z radością i gorliwością krzątają się toruńscy seminarzyści, pełniąc służbę porządkową. Już wkrótce usłyszą od zadziwionych pielgrzymów: „Taka młoda diecezja, a już ma swoją błogosławioną!”. Jakże miłe są dla nas, pasterek, te wspomnienia, bo niby drobne, ale każde z nich ma wymowę małego znaku Opatrzności Bożej.

Zespół sióstr pasterek śpiewa hymn misyjny swego zgromadzenia: „Patrzmy więc w Słońce (tzn. w Chrystusa), patrzmy w krzyż!”. I nagle rozbłysło słońce, jakby chciało nasze oczy i serca skie-

rować ku znakowi odkupienia. Radośnie witamy na niebie białego metalowego „ptaka”, wiozącego oczekiwanego gościa. I oto na podium ołtarza ukazuje się upragniona biała ojcowska postać, gestem wyciągniętych rąk witająca zebranych wokół. Echem odbiły się od gór nabrzmiałe radością słowa papieskie: „Zakopane się doczekało – i ja się doczekałem!”. Tak oto wielki dar Boży staje się naszym udziałem.

Liturgia beatyfikacyjna

Rozpoczyna się uroczysta Liturgia. Bp Andrzej Suski prosi Ojca Świętego Jana Pawła II o zaliczenie Matki Marii Karłowskiej w poczet błogosławionych Kościoła katolickiego. Postulator sprawy beatyfikacyjnej o. Jerzy Mrówczyński CR odczytuje biogram kandydatki do beatyfikacji. Słuchamy uważnie. Tak, taką ją znamy... i taką ją kochamy. W przepięknej górskiej scenerii uroczyste brzmia słowa Namiestnika Chrystusowego: „Naszą władzą apostołską zezwalamy, aby odtąd czcigodnym sługom Bożym: Bernardynie Marii Jabłońskiej oraz Marii Karłowskiej przysługiwał tytuł błogosławionych i aby ich święta obchodzono w miejscach i w sposób określony przez prawo. Dla Marii Karłowskiej będzie to corocznie 6 czerwca”. Święty entuzjazm ogarnia wszystkich pielgrzymów. Od skał Giewontu wzmocnionym echem odbija się huragan oklasków, spotęgowany widokiem odsłanianego obrazu nowej błogosławionej. Klaszczemy wszyscy i ze wzruszeniem śpiewamy – po raz pierwszy oficjalnie – wraz z wielkim chórem, wymowne słowa inwokacji beatyfikacyjnej.

Ze świętą dumą patrzymy na błogosławioną, wskazującą nam Niebo – my, pasterkę, i toruńscy



Św. Jan Paweł II z beatyfikacyjnym obrazem bł. Matki Marii Karłowskiej

diecezjalnie, którzy mówią: „Bo ona jest nasza!”. A matka generalna s. Gracjana podaje papieżowi do uczczenia relikwie nowej błogosławionej i ustawia je przed ołtarzem. Odtąd modlitwa inwokacji powtarza się często przez całe 20-lecie jako błaganie, ale też jako przypomnienie łaski spod Wielkiej Krokwi w Zakopanem.

Testament beatyfikacyjny

O nowych błogosławionych Ojciec Święty mówi: „Te heroiczne zakonnice, prowadząc w skrajnie trudnych warunkach swoje święte dzieła, ujawniły w pełni godność kobiety i wielkość jej powołania. Objawiły ów geniusz

jakże nam wszystkim potrzeba dzisiaj tej wrażliwości! Tę subtelność wycucia, które świat chce zabić w człowieku, by już nie miał siły podźwignąć się i iść dalej z ufnością, że jeszcze nie wszystko stracone – jak uczyla nas Matka Karłowska!

Jako dalszy ciąg tego beatyfikacyjnego testamentu, słyszymy z ust papieskich w homilii ważne słowa: „Starajcie się na co dzień podejmować krzyż i odpowiadać na miłość Chrystusa! Brońcie krzyża!” – woła Namiestnik Chrystusa. I dalej: „Chcę, żeby cała Polska, od Bałtyku po Tatry, patrząc w stronę krzyża na Giewoncie, słyszała i powtarzała: Sursum corda! W górę serca!”.

patrzy na obraz i błogosławi go dużym znakiem krzyża. Jaka radość dla nas, pasterek! Pozostaje nam cenna pamiątka beatyfikacji Matki Założycielki! Obraz wykonany farbami olejnymi przez prof. Zbigniewa Kotyło z Lublina, przeznaczony do sanktuarium błogosławionej, pozostał w Jabłonowie, gdzie 15 czerwca tegoż roku bp Andrzej Suski otworzył i poświęcił to sanktuarium. Obraz beatyfikacyjny natomiast – według wymaganej wielkości – został wykonany z oryginału techniką gigantografii, czyli wielkiej fotografii. Przewieziony z Zakopanego do dziś znajduje się w sali spotkań zgromadzenia przy sanktuarium bł. Marii Karłowskiej w Jabłonowie-Zamku jako, rzecz można, relikwia beatyfikacyjna – poprzez znak papieskiego błogosławieństwa – i często towarzyszy uroczystościom związanym z błogosławioną.

Symbolika obrazu

Na obrazie beatyfikacyjnym bł. Matka Maria jest otoczona owieczkami, symbolizującymi moralnie zagubione dziewczęta, których nawracaniu poświęciła się od młodości. Ręką wskazuje niebo, dokąd prowadzi powołane przez siebie zgromadzenie i swoje podopieczne. Góry przypominają trud wspinania się ku niebu, a skoro według decyzji papieskiej beatyfikacja odbyła się w Zakopanem, symbolizują także niejako miejsce jej beatyfikacji. Zachmurzone niebo oznacza zagrożenia, z których bł. Maria ratowała swoje podopieczne. W drugiej ręce trzyma księgę Reguły Zgromadzenia. Gdziekolwiek się stanie, ma się wrażenie, że oczy błogosławionej patrzą właśnie na mnie. Zdaje się, że widzi nas wszędzie i prze-

nika do dna duszy. Zupełnie jak wówczas, kiedy natchniona Bożą łaską potrafiła czytać w myślach swych wychowanek. Ten wzrok przykuwa i zarazem rzuca na kolana. Cisną się słowa pieśni o Najświętszej Maryi Pannie: „Matka, która wszystko zrozumie”. Bł. Matka Maria też rozumie wszystko. Zrozumiała człowieka z całą jego słabością, nędzą grzechu, z całym bólem – konsekwencją ulegania słabości... Zrozumiała – i pomogła.

Pod ołtarzem umieszczony jest duży relikwiarz z kośćmi błogosławionej z napisem: „Życie moje oddaję za owce”. Przy tych relikwiiach ucisza się wszystko, co w człowieku jest bólem, walką, buntem, trwogą, niepokojem... Jak wtedy, gdy gromadziła wokół siebie swoje odnalezione owieczki i wyciszała je nadzieją, że jeszcze nie wszystko stracone. Niech to będzie dla nas wszystkich sanktuarium wyciszenia i nadziei na duchowne i moralne uzdrowienia ludzkich słabości i zranień, na złagodzenie także cierpień fizycznych. Bo ona ukochała przecież całego człowieka – z duszą i ciałem. Niech się wstawia za nami wszystkimi, niech nam uprosi to, z czym do niej przychodzimy.

**Oprac.
s. Gaudiosa Dobrska CSDP**

Zapraszamy do sanktuarium bł. Marii Karłowskiej w Jabłonowie-Zamku na 20. rocznicę beatyfikacji Matki Marii i 8. rocznicę jej patronatu nad Jabłonowem Pomorskim. Uroczystości rozpoczną się 3 czerwca o godz. 11 Mszą św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego. O godz. 14 adoracja Najświętszego Sakramentu, nabożeństwo czerwcowe i Koronka do Miłosierdzia Bożego, a o godz. 15.30 koncert muzyki filmowej.



Matka generalna s. Gracjana niesie relikwiarz bł. Marii Karłowskiej podczas Mszy św. beatyfikacyjnej w Zakopanem

kobiety, który przejawia się w głębokiej wrażliwości na ludzkie cierpienie, w delikatności, otwarciu i gotowości do pomocy i w innych zaletach ducha właściwych kobiecie sercu. Jakże potrzeba go dzisiejszemu światu, naszemu pokoleniu! Jakże potrzeba tej kobiecej wrażliwości na sprawę Bożą i ludzką!”.

Te słowa pozostały w polskich sercach do dziś jako testament beatyfikacyjny. Bo faktycznie,

Błogosławiona wraca do Jabłonowa

Skończyła się uroczysta Liturgia beatyfikacyjna. Ojciec Święty serdecznym gestem żegna się z pielgrzymami. Nagle kieruje się w stronę obrazu bł. Marii, zatrzymuje się przed nim i chwilę patrzy na błogosławioną, pochyla się i modli. Wydaje się, że oni się rozumieją. Następnie znów

BIEGNIEMY DLA ANI

EWA JANKOWSKA

Ania ma 32 lata, mieszka w Grębocinie razem z mężem Marcinem i czwórką dzieci: Marysią (7 lat), Pawełkiem (5 lat), Zosią (3 lata) i nowo narodzoną Łucją. Łucja przyszła na świat przez cesarskie cięcie w 7. miesiącu ciąży. Ania już podczas ciąży przeszła dwa zabiegi, podczas których usunięto jej woreczek żółciowy zaatakowany przez nowotwór. Podczas porodu lekarze zauważyli także zmiany nowotworowe na wątrobie. Od tej chwili rozpoczęła się intensywna walka o zdrowie i życie.

Szturmowanie nieba

Wiele osób włączyło się w modlitwę o jej uzdrowienie. Czuwania, Msze św., nowenny, modlitwy wspólnotowe i indywidualne wyznaczają rytm życia wielu osób. Modlą się osoby świeckie, kapłani, wspólnoty zakonne w Polsce i na świecie. Można odnieść wrażenie, że modlitwą zostało poruszone całe niebo i wszyscy święci. Oprócz modlitwy organizowana jest pomoc związana z leczeniem, ale także

z codziennym funkcjonowaniem rodziny. Do tej pomocy włączyła się m.in. parafia pw. św. Mikołaja w Chełmży.

13 maja, w dniu obchodów stulecia objawień Matki Bożej w Fatimie, parafia zorganizowała 2. Charytatywny Bieg Miłosierdzia im. bł. Juty. Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem: „Biegniemy dla Ani”. Dochód z biegu został przekazany na dalsze leczenie dla niej. Dystans z Chełmży do Bielczyn można było pokonać pieszo, w rajdzie nordic walking lub biegnąc.

Razem z członkami wspólnoty „Słowo Życia” z Torunia zdecydowaliśmy się na pieszy marsz, by ofiarować trud wędrówki i modlitwy za Anię, która należy do naszej wspólnoty przez co jest nam szczególnie bliska. Grupa uczestników liczyła blisko 90 osób z Chełmży oraz okolicznych miejscowości, Torunia, Grębocina, Kowalewa Pomorskiego i Brodnicy. Po wspólnej modlitwie w intencji uzdrowienia Ani oraz o dobrą drogę wyruszyliśmy spod bazyliki konkatedralnej na szlak, śpiewając pieśni maryjne i roz-



Jednym z uczestników rajdu był ks. kan. Krzysztof Badowski

Łukasz Jabłoński

mawiając ze sobą, zawiązując wspólnotę z innymi uczestnikami.

Gdy dotarliśmy na miejsce, proboszcz ks. kan. Krzysztof Badowski przybliżył postać bł. Juty, która jest patronką dzieł miłosierdzia oraz opowiedział historię budowy sanktuarium w Bielczynach, które powstało w miejscu jej dawnej pustelni.

Na zakończenie biegu odprawiliśmy nabożeństwo fatimskie

wraz z procesją dookoła sanktuarium, modląc się o łaskę zdrowia dla Ani oraz nadzieję i siłę dla jej rodziny. Po modlitwie udaliśmy się do świetlicy wiejskiej w Bielczynach na poczęstunek.

Wspólny cel

Było to dla nas piękne i głębokie doświadczenie, które pokazało nam, że warto dawać siebie innym, poświęcić swój czas i zmęczenie. Ofiarowując każdy kolejny krok marszu w intencji Ani, mogliśmy poczuć, że niesiemy pomoc, mając ją i jej rodzinę w sercach. Pokazaliśmy, że można pomagać drugiemu człowiekowi na różne sposoby, biegnąc, maszerując i modląc się. Tak naprawdę mniej liczy się to, co robimy, tylko, jaką mamy intencję i ile serca wkładamy w dane dzieło. Nam przyświecał jeden cel – pomoc naszej Ani. Wierzymy, że Pan Bóg ma wielką moc i nasza ofiara przyniesie dobre owoce.

Osoby chcące pomóc Ani w walce z chorobą mogą wspierać ją wpłatami na konto Caritas Diecezji Toruńskiej 28 2030 0045 1110 0000 0064 8240 z dopiskiem: „Anna Bicz”



Anna Bicz z mężem i dziećmi

Wiesław Ochotny

PIELGRZYMKA NA LITWĘ

Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie w dniach 2-6 maja zorganizowała pielgrzymkę samochodową na Litwę. Na pątniczy szlak wyruszyła grupa 35 pielgrzymów, a duchową opiekę sprawował ks. Krzysztof Kownacki.

Pierwszym miejscem postoju było sanktuarium Matki Bożej w Studzienicznej. Tam pielgrzymi uczestniczyli w Mszy św. sprawowanej przez ks. Krzysztofa w kaplicy Matki Bożej na wyspie. W Wilnie pielgrzymi odwiedzili miejsca związane z kultem Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny Kowalskiej oraz bł. ks. Michała Sopoćki. Zwiedzili Dom św. Faustyny, gdzie Pan Jezus podyktował tekst Koronki do Bożego Miłosierdzia, przepiękny barokowy kościół pw. Świętych Piotra i Pawła na Antokolu. Następnie udali się na Sta-

rówkę wileńską, aby odwiedzić katedrę pw. św. Stanisława i w niej kaplicę św. Kazimierza. Kolejnym miejscem było Muzeum Adama Mickiewicza, gdzie pielgrzymi wysłuchali prelekcji o tym wielkim poecie. Udano się również do cerkwi Ducha Świętego. Centralnym punktem tego dnia była Msza św. sprawowana przez ks. Krzysztofa przed Obrazem Matki Bożej Ostrobramskiej w Ostrej Bramie. Po uczcie duchowej pielgrzymi udali się do domu, w którym został namalowany pierwszy w historii obraz Jezusa Miłosiernego, oraz na cmentarz Na Rossie.

W kolejnych dniach pielgrzymi wyruszyli na Żmudź, odwiedzając sanktuarium maryjne w Szydłowie oraz Górę Krzyży w Szawlach, gdzie uczestniczyli w Mszy św. i przeszli na Górę Krzyży, w ciszy niosąc krzyże



Archiwum parafii

Pielgrzymi na Górę Krzyży w Szawlach

wotywnie wraz ze swoimi intencjami. Na Górze Trzech Krzyży podziwiano panoramę Wilna, a w wileńskim sanktuarium Miłosierdzia Bożego, gdzie znajduje się obraz Jezusa Miłosiernego namalowany według wskazań św. Siostry Faustyny Kowalskiej, odbyła się Msza św. sprawowana

przez ks. Krzysztofa. Tego samego dnia pielgrzymi odwiedzili również pokamedulski klasztor w Wigrach.

Zakończeniem pielgrzymowania było odwiedzenie sanktuariów maryjnych w Świętej Lipce i Gietrzwałdzie.

Ks. Krzysztof Kownacki

ODPUST BŁ. JUTY

Każdego roku w połowie maja parafia pw. św. Mikołaja w Chełmży obchodzi uroczystości odpustowe ku czci bł. Juty, patronki kaplicy w Bielczynach, która jest filią parafii chełmińskiej. Tegoroczne obchody ku czci bł. Juty

rozpoczęły się 12 maja, w liturgiczne wspomnienie bł. Juty. W tym dniu została odprawiona Msza św., którą sprawował i homilię wygłosił ks. Dawid Gapiński, wikariusz.

W setną rocznicę objawień fatimskich 13 maja odbył się

2. Charytatywny Bieg Miłosierdzia oraz rajd nordic walking. Po dotarciu do celu zostało odprawione nabożeństwo fatimskie z procesją.

Dzień później przypadły główne uroczystości odpustowe ku czci bł. Juty. W samo południe wyruszyła z Chełmży piesza pielgrzymka do sanktuarium bł. Juty w Bielczynach. Następnie miał miejsce recital piosenki religijnej w wykonaniu Sławomira Wiśniewskiego – organisty z Gdyni, który jest uczniem chełmińskiego organisty Alfonsa Dorawy.

Sumie ku czci bł. Juty przewodniczył i homilię wygłosił ks. Marcin Banach, dyrektor grudziądzkiego centrum Caritas im. bł. Juty. Zebranych powitał ks. kan. Krzysztof Badowski, proboszcz parafii w Chełmży. Szczególne słowa powitania skierował do kapłanów, wójta gminy Chełmża Jacka Czarneckiego, a także społeczeń-

stwa Gimnazjum im. bł. Juty w Głuchowie oraz Szkoły Podstawowej w Żelgnie. W homilii ks. Marcin mówił o bł. Jucie jako o pięknej kobiecie. Zwrócił także uwagę na dzieła miłosierdzia, które czyniła. Kaznodzieja zaznaczył, że my często zazdrościmy ludziom świętym ich pięknego życia, a powinniśmy ich naśladować.

Na zakończenie Mszy św. proboszcz podziękował mieszkańcom Głuchowa, Wilamowa, Bielczyn, Buczka i Windaka za całoroczną opiekę i troskę o kaplicę bł. Juty w Bielczynach. Po Mszy św. odbyła się procesja eucharystyczna wokół kaplicy w Bielczynach. Po modlitwie miał miejsce kiermasz ciast, z którego dochód został przeznaczony na utrzymanie kaplicy. Został on przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich „Od-Nova” z Bielczyn.

Ks. Dawid Gapiński



Jarosław Jagielski

Procesja eucharystyczna wokół kaplicy w Bielczynach



Zapalenie zniczy przy obelisku upamiętniającym miejsca pochówku więźniarek z podbozu KL Stutthof w Boceniu i Szerokopasie na cmentarzu parafialnym w Dźwierznie



Ks. kan. Leszek Łobodziński, proboszcz parafii w Dźwierznie, opowiada o działaniach parafii w upamiętnianiu ofiar z podobozów

Zdjęcia: Aleksandra Wojdyło

PAMIĘĆ MA TRWAĆ

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Już po raz piąty 6 maja odbył się rajd pieszy „Szlakiem Holokaustu” na trasie Bocień – Szerokopas – Dźwierzno – Grodno. Ten szlak to miejsce martyrologii 6 tys. kobiet żydowskich, z których ponad połowa została w bestialski sposób zamordowana przez członków udziału SS z Potulic, nadzorowanych przez oficerów z KL Stutthof. Celem żywej lekcji historii było, jak mówią jego organizatorzy Jerzy Strużyna i Tomasz Piwowarski, przybliżenie tematyki holokaustu, upamiętnienie cierpienia ofiar wojny oraz ocalenie pamięci losów młodych kobiet pochodzenia żydowskiego na tych terenach podczas niemieckiej okupacji. – Bezpośrednie spotkania z historią w miejscach faktów historycznych pozwalają na wyzwolenie osobistych emocji, które głębiej przemawiają do młodzieży – podkreślają.

Raid poprzedziły warsztaty historyczne (24 kwietnia) zorganizowane w Muzeum Stutthof w Sztutowie z okazji 75. rocznicy operacji „Reinhardt Aktion” likwidującej getta i rozpoczynającej zagładę Żydów w Generalnym Gubernatorstwie. Warsztaty pozwoliły na dobre przygotowanie się do zrozumienia trudnej i smutnej historii tysięcy ludzi:

holokaustu, eksterminacji polskiej inteligencji, jak również umiejętności odczytywania historii z materiałów archiwalnych.

Historyczna wędrowka rozpoczęła się w podchełmżyńskiej wsi Bocień, gdzie w latach 1939-45 był jeden z 19 podobozów KL Stutthof i w którym wyniszczenie przez pracę (m.in. kopanie rowów przeciwlodowych) stanowiło podstawowy cel zbrodniczej działalności wobec kobiet żydowskich. Sebastian Bartkowski z Unisławskiego Towarzystwa Historycznego i jednocześnie członek Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy Instytucie Pamięci Narodowej w Gdańsku był przewodnikiem rajdu. Przy każdym z miejsc pamięci wyjaśniał zawile losy historii lokalnej wplecionej w tragedię II wojny światowej.

Z Bocienia uczestnicy przemaszzerowali do Szerokopasu, gdzie również przy kamieniu upamiętniającym miejsce tragedii więźniarek kolejnego podobozu KL Stutthof zapalono znicze i oddano hołd pomordowanym. Marsz w deszczu z Szerokopasu do Zelgna, pośród złocących się rzepakami pól, tym samym szlakiem, którym pędzone były kobiety w marszu śmierci

w styczniu 1945 r., był swoistym doświadczeniem dla wszystkich. Dopełnieniem była projekcja filmu „Nierozliczone ludobójstwo w podobozie KL Stutthof w Boceniu”.

Na cmentarzu w pobliskim Dźwierznie proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny ks. kan. Leszek Łobodziński opowiedział o okolicznościach i miejscach masowych pochówków więźniarek z podobozów w Boceniu i Szerokopasie. – Jesteśmy kustoszami tego miejsca. To nasz obowiązek, aby pamiętać o tych wydarzeniach i ofiarach niemieckich obozów oraz aby tę pamięć przekazać dalej, szczególnie młodemu pokoleniu – mówił. Przypominał o konieczności szacunku dla miejsc martyrologii i ofiar niewinności człowieka do człowieka podczas II wojny światowej. Opowiedział także wzruszającą historię niedawnej wizyty potomków jednej z więźniarek spoczywającej na cmentarzu w zbiorowej mogile. Na koniec nawiązał do postaci św. Edyty Stein, patronki Europy, również ofiary obozu koncentracyjnego. Podkreślił, aby wypełniając wezwanie św. Jana Pawła II, dbać o chrześcijańskie korzenie Europy.

Raid historyczny zakończył się w Grodnie k. Kiełbasina, przy pomniku na półwyspie jeziora Grodno, kolejnym miejscu tragicznej historii Żydówek. Większość spośród kilkudziesięciu uczestników rajdu stanowili gimnazjaliści z Gruty, Radzyna Chełmińskiego, Pluskowęs i Łasina (członkowie Klubu Historycznego im. Armii Krajowej przy Gimnazjum nr 1). Organizatorzy historycznej wyprawy i opiekunowie młodzieży z zadowoleniem podkreślają rosnącą frekwencję i zainteresowanie rajdem. Zachęcają także do popularyzowania tych miejsc oraz wiedzy o tragicznej, ale jakże ważnej historii regionu.

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85